

- Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych to spółka strategiczna i jako taka powinna podlegać państwu. To nie oznacza, że powinna być w rękach tylko resortu podległego Bartłomiejowi Sienkiewiczowi – mówił w Telewizji Republika Paweł Soloch, ekspert Instytutu Sobieskiego i b. wiceminister spraw wewnętrznych i administracji.

Jak pisaliśmy wcześniej, szef MSW Bartłomiej Sienkiewicz domyka swój polityczny plan, obsadzając swoimi ludźmi zarząd strategicznej spółki Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. O planie tym mówił w ujawnionej przez tygodnik „Wprost” rozmowie z szefem NBP Markiem Belką.

Po rozmowie szefa MSW i prezesa NBP, która odbyła się w lipcu 2013 roku, PWPW, podległa wówczas ministrowi skarbu państwa Włodzimierzowi Karpińskiemu, zaczęła przechodzić pod kontrolę Sienkiewicza. *Na polecenie ministra, nowym prezesem spółki został Marek Siwiec, dotychczasowy przewodniczący Rady Nadzorczej.*

[mc4wp_form id="84"]

- Z taśm „Wprost” wynika, że minister skarbu został zmuszony do przekazania swoich pełnomocnictw Sienkiewiczowi – mówił Soloch. Jak dodał, istnieje ryzyko, że jeśli PWPW będzie podlegała tylko MSW, to będzie zmuszana do finansowania projektów tego ministerstwa. – Nie wiemy, jak będzie to funkcjonowało w praktyce, ale przedstawiciele związków zawodowych PWPW już się boją, że część zysków wypracowanych przez Wytwórnię będzie przejmowana przez resort Sienkiewicza – wyjaśnił.

Jak zauważył Soloch, przy zmianie szefa zarządu spółki nie zachowano nawet pozorów przetargu, a nowy prezes – Marek Siwiec – jest byłym oficerem UOP czyli „człowiekiem z tego samego układu”.

Soloch odniósł się nie tylko do treści taśm, ale również do samych kompetencji Sienkiewicza. – Dla mnie ruch premiera Tuska, by tak wiele zawiesić na jednym ministrze, jest dziwny – *powiedział.*

[irp]

Dziwił się również, że Sienkiewicz, mając już pod sobą największe i trudne do opanowania ministerstwo, tak ochoczo przyjął funkcję Koordynatora Służb Specjalnych. – Jest to tym bardziej dziwne, że na taśmach słychać, jak Sienkiewicz

skarży się, iż nie ma skutecznej kontroli na Biurem Ochrony Rządu, a co dopiero nad całością służb. Do tego w mediach pojawiają się opinie, że Sienkiewicz nie jest dobrze oceniany przez swoich podwładnych – mówił Soloch.

Źródło: Telewizja Republika. [Czytaj dalej...](#)